Nr. 4. Kraków, październik 1925. Rok VII.

MŁODZIEŻ POLSKA

Organ Związku Katol. Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej diececzji krakowskiej.

Wychodzi raz na miesiąc.
Redakcja i Administracja: Kraków. Plac Marjacki 2.

Prenumerata: półrocznie 3 złote dla stowarz. związkowych 1 złoty.

BÓG — OJCZYZNA — CNOTA — NAUKA — PRACA.

Święto Polskiej Młodzieży.

Druhowie prezesi, wiceprezesi, sekretarze i wszyscy wydziałowi: Baczność! Ważny dzień nadchodzi! Zbliża się uroczystość św. Stanisława Kostki, Święto Młodzieży Polskiej. Obchodzić będziemy w tym roku to nasze Święto w niedzielę 15 listopada.

Św. Stanisław Kostka — to Patron nasz, to Wódz naszego stutysięcznego hufca Młodzieży Polskiej, zorganizowanej w Stowarzyszeniach. Musimy więc dołożyć starań, aby święto Jego wypadło jak najwspanialej. Młodzież Polska powinna Mu oddać należny Hołd.

A więc wydział do pracy. Wszystko należy dokładnie obmyśleć i przygotować według następujących uwag.

Cel uroczystości jest podwójny.

W tym dniu powinna przedewszystkiem Młodzież stowarzyszona oddać należną cześć swemu świętemu Bratu i Patronowi.

Podobnie, jak innych świętych, tak i św. Stanisława nauczyliśmy się uważać za jakąś istotę nieziemską, a życie Jego za coś tak nadzwyczajnego, że ani nie myślimy, że moglibyśmy mu dorównać. A przecież, jak inni Święci, tak i św. Stanisław wyrósł na tej samej ziemi i w tych samych trudnościach, w których i my żyjemy. Dlatego nie tylko podziwiać, ale przedewszystkiem naśladować powinniśmy Jego życie i cnoty. On powinien nam być nie tylko Patronem niebieskim, ale tak bliskim, jak brat. To zbliżenie się jak największe druhów do św. Stanisława powinna osiągnąć uroczystość naszego Święta.

Przypominamy więc obowiązkową wspólną spowiedź i Komunję św. dla wszystkich druhów w uroczystość św. Stanisława Kostki. O ile to możliwe, Stowarzyszenia powinny się postarać, aby w kościele ks. Proboszcz pozwolił na wystawienie obrazu św. Stanisława wśród kwiatów i światła. Należy również poprosić ks. Patrona o Mszę św. w intencji Stowarzyszenia. Przy pomocy Rady Opiekuńczej należałoby zorganizować skromne wspólne śniadanie, połączone z chóralnym śpiewem, odpowiedniemi przemówieniami i deklamacjami.

Drugim celem Święta Młodzieży jest pociągnąć całe miejscowe społeczeństwo do czci św. Stanisława Kostki, a równocześnie zbliżyć je do naszych organizacyj i zainteresować naszemi wielkiemi hasłami. Należy więc poprosić ks. Patrona lub ks. Proboszcza, aby już w niedzielę 8 listopada zapowiedział z ambony Święto Młodzieży, zaprosił do spowiedzi i wspólnej Komunji św. młodzież całej parafji, a wszystkich na Mszę św. Stowarzyszenia i na uroczystą popołudniową akademję ku czci św. Stanisława.

Wieczorem lub popołudniu w dniu 15 listopada powinno każde Stowarzyszenie urządzić, choćby jakiś skromny, wieczorek ku czci św. Stanisława, z udziałem jak najszerszych warstw społeczeństwa. Dlatego radzimy nie pobierać wstępów, lecz conajwyżej zaprosić do wpisywania się na członków wspierających. Przedstawicieli władz, szkolnictwa i t. d. należy zaprosić osobno przez delegację lub pisemnie. Na program złożyć się powinny: śpiewy, deklamacje, przemówienie o celach Stowarzyszenia (najlepiej w zagajeniu), przemówienie ku czci św. Stanisława i jakiś obraz sceniczny. Nie powinno również braknąć w programie uroczystego przyjęcia nowych członków (zob.: „Jak zakładać", str. 32).

Związek, aby ułatwić Stowarzyszeniom urządzenie Święta Młodzieży, poleca następujące wydawnictwa: „Święto Młodzieży" Z. T., kompletny materjał; Ks. Badeni: „Żywot św. Stanisława Kostki"; Ks. Rogosz: „W górę serca", kazania; sztuki teatralne: „Za głosem Bożym", „Dwaj bracia", „Do większych ja rzeczy stworzony"; wybór wierszy do deklamacji i „Pieśni do św. Stanisława" — ks. Walczyński. Oprócz tego materjał znajduje się w naszych czasopismach: Święto Młodzieży — „Przewodnik Społeczny" r. V., str. 9; „Kierownik Młodzieży" — r. I., str. 233; Nasze Święto — „Kierownik" r. III., str. 197; oraz w „Przyjacielu Młodzieży" r. XI., XII., XIII., XIV., XV.

Związek rozpoczął akcję, aby jak najszerzej społeczeństwo zainteresować Świętem Młodzieży za pomocą prasy. Na dzień 15 listopada pisma tygodniowe: „Dzwon Niedzielny", „Lud Katolicki" (Kraków), „Nasz Głos" (Tarnów), „Gazeta Podhalańska" (Nowy Targ) i dziennik „Głos Narodu" poświęcają swe numery Świętu Młodzieży i naszym Stowarzyszeniom. Druhowie, postarajcie się, aby jedno z tych pism w dniu 15 listopada znalazło się w każdym domu waszej parafji. P. T. Patronów, Wicepatronów i Członków Rad Opiekuńczych prosimy, aby poparli tę akcję i postarali się, aby „Głos Narodu" znalazł się w rękach miejscowej inteligencji.

Na wieczornicę Związek gotów jest wysłać referentów do Stowarzyszeń (bogatsze pokryją koszta podróży). Ze względu na liczne zaproszenia prosimy o zgłoszenia najpóźniej do 1 listopada.

Powyższe uwagi ułatwią zorganizowanie Święta Młodzieży. A więc, druhowie, do dzieła!

Sekretarz niech pamięta, że obowiązkiem jego przesłać corychlej do Sekretarjatu opis przebiegu Święta.

Druhowie prezesi! Czy pamiętacie o tem, że każdy numer „Młodzieży" powinien być odczytanym najpierw na posiedzeniu wydziału, a następnie na zebraniu ogólnem?

S. M. P.*) — Ojczyźnie.

Organizacja nasza S. M. P. jest dzisiaj przewodniczką całej młodzieży polskiej w służbie Ojczyźnie. Ta służba Ojczyźnie polega przedewszystkiem na wychowaniu Polsce nowego pokolenia dzielnych, rozumnych a uczciwych obywateli. Oprócz tej pracy oświatowo-wychowawczej młodzieży, musimy pomyśleć także o zabezpieczeniu wolności i całości Polski naszej. Należy sobie zdać sprawę, że Polska ma przeszło 1000 km. granic niezabezpieczonych, a za niemi śmiertelnych wrogów. Zachodni z nich ma 65, a wschodni 130 miljonów ludności. Dodajmy, że tak Niemcy, jak Rosja zorganizowały u siebie przysposobienie wojskowe.

Z powyższych uwag wynika, że Polska, jeśli chce zachować niepodległość i całość swych granic, nie może pozostać w tyle, lecz musi przodować na polu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Co jest celem wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego? Przedewszystkiem nie ma ono służyć bezpośrednio wojnie, owszem ma od wojny zabezpieczać.

Celem jego wychować młodzież zdrową, silną, rozwinąć u niej pełnię sił fizycznych, wyrobić zręczność, zaufanie we własne siły i odporność na trudy i niebezpieczeństwa. Pod względem moralnym ma p. w. wyrobić w młodzieży świadomość praw i obowiązków, to jest posłuszeństwa dla prawa, poczucie honoru i miłość Ojczyzny. Wreszcie p. w. ma młodzież zapoznać z najważniejszemi wiadomościami z nauki wojskowej.

Korzyści, jakie odnosi młodzież, jasne są z wyżej wymienionego celu p. w. Nadto wniesioną jest w Sejmie ustawa o skróceniu służby wojskowej dla tych, którzy przeszli p. w. z dobrym wynikiem (skórcenie służby wojskowej do 6 miesięcy). Wielkie korzyści odnosi również społeczeństwo przez zmniejszenie wydatków na utrzymanie wojska. Z tych powodów Zjednoczenie Młodzieży Polskiej i nasz Związek, który do niego należy, przystąpiły do prowadzenia w Stowarzyszeniach naszych hufców p. w. Każde więc Stowarzyszenie powinno się starać w zrozumieniu swych obowiązków wobec Ojczyzny założyć u siebie hufiec p. w.

Warunki prowadzenia hufca p. w. są następujące:

1) Hufjec musi liczyć najmniej 20 ludzi po skończonym 16 roku życia.

2) Należy wyszukać odpowiedniego instruktora; może to być wysłużony podoficer, lub druh wyszkolony w obozie letnim. Jeżeli w miejscu lub w pobliżu jest załoga wojskowa instruktora dostarczy wojskowość, w innych wypadkach wojskowość udzieli wskazówek i programu, oraz co pewien czas skontroluje pracę hufca.

3) Na prace p. w. musi być poświęcone najmniej dwie godziny tygodniowo.

4) Założenie hufca należy zgłosić w sekretarjacie Związku i u odnośnego oficera instrukcyjnego pisemnie, podając imienny spis zgłaszających się do hufca i dzień rozpoczęcia, na który ma przyjechać oficer instrukcyjny. Stowarzyszenia z powiatów Kraków-miasto i Kraków-powiat mają się zgłaszać u oficera instrukcyjnego 20 p. p. w Krakowie; z powiatów: Wadowice

---

*) S. M. P. = Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, taką będzie nasza oficjalna nazwa według nowego statutu, który wejdzie w życie po uchwaleniu przez sejm ustawy o Stowarzyszeniach.

Myślenice, Maków i Wieliczka u oficera instr. 12 p. p. w Wadowicach; z powiatów: Chrzanów i Oświęcim u oficera instr. 73 p. p. w Katowicach; z powiatów: Biała, Żywiec i Nowy Targ u oficera instr. 3 p. strzelców podh. w Nowym Targu.

W dniu 2 listopada odbędzie się w Warszawie uroczyste złożenie zwłok Nieznanego Żołnierza Polskiego, poległego za wolność Ojczyzny w latach 1918—1920. Uroczystość ta ma być symbolicznym aktem uczczenia pamięci wszystkich bohaterów, poległych w walce za Ojczyznę. Weźmie w niej udział cały naród. Stowarzyszenia powinny, o ile możności, z tym hołdem Nieznanemu Żołnierzowi połączyć się. Materjał na obchód w broszurze: „Nieznanemu Żołnierzowi". Do nabycia w Sekretarjacie.

Sport i P. W.

Ponieważ § 3. pkt. 5. naszego statutu przewiduje popieranie w naszych Stowarzyszeniach wychowania fizycznego, sportu i t. p., Związek otwiera niniejszem w „Młodzieży" osobny dział, celem informowania Stowarzyszeń o rozwoju tej pracy.

Instruktorem sportowym zamianowany został p. Jan Bujak, członek Zarządu Głównego. Na najbliższem zebraniu w każdem stowarzyszeniu należy wybrać naczelnika sportowego.

Dnia 4 października rozegrała drużyna piłki nożnej Stowarzyszenia Kraków-Kazimierz mecz z drużyną S. M. P. Kraków-Dąbie z wynikiem 1 : 6. Mecz odbył się na boisku 5 dyw. samochodów w Dąbiu.

Okręgowe święto p. w. D. O. K. V., połączone z zawodami w pięcioboju wojskowo-sportowym zgromadziło w Krakowie dnia 25 b. m. 54 zawodników. Z krakowskiego Związku brał w niem udział tylko dh. M. Gnoiński, prezes Stowarzyszenia z Kalwarji Zebrzydowskiej. Zdobył 12 miejsce i honorowy żeton. (Bliższe szczegóły zawodów podamy w następnym numerze).

Dnia 9 października podjął na nowo po wakacyjnej przerwie pracę hufiec S. M. P. Kraków-Podgórze.

Z życia Stowarzyszeń.

Kalwarja Zebrzydowska.

Dnia 20 września Stowarzyszenie nasze urządziło wycieczkę do Izdebnika. Wzięliśmy tam udział w pięknej uroczystości poświęcenia sztandaru miejscowej Straży pożarnej. Popołudniu pomaszerowaliśmy dalej, w odwiedziny do Stowarzyszenia w Lanckoronie. Stowarzyszenie lanckorońskie zgotowało nam wspaniałe przyjęcie, które zaszczycili swą obecnością miejscowy ks. Proboszcz J. Rajski i przyjaciel młodzieży p. Miłoś, dyrektor szkoły powszechnej w Lanckoronie.

U stóp starych ruin zamku lanckorońskiego, od północy, na pięknej polanie, rozłożyły obóz obydwa stowarzyszenia. Druhowie z Lanckorony szybko założyli ognisko i zajęli się pieczeniem ziemniaków. Wśród śpiewu, śmiechu i radości minęło parę godzin. Słońce tymczasem pochyliło się ku zachodowi. Zbiórka. Pożegnawszy się hasłem „Gotów“, wesoło wracaliśmy do domu.

Nie prędko zapomnimy te chwile, mile spędzone z bratniem Stowarzyszeniem. Oby taka braterskość miała miejsce między wszystkiemi Stowarzyszeniami naszego Związku krakowskiego, oby złączyła nas pod szczytnem hasłem naszem: Gotów do służby Bogu i Ojczyźnie.

A więc, druhowie, łączcie się. pielęgnujcie braterskie stosunki z sąsiedniemi stowarzyszeniami.

Gotów!

J. B.

Skomielna Biała.

Stowarzyszenie w Skomielnej Białej okryło się w ostatnim czasie dwa razy żałobą. Dnia 10 września zmarł ks. Fr. Baniewski, patron Stowarzyszenia i proboszcz miejscowy. Był on wielkim przyjacielem młodzieży. to też młodzież kochała Go serdecznie. Niedługo, bo już 19 października, drugi cios dotknął Stowarzyszenie. W tym dniu zmarł w 29 roku życia prezes Stowarzyszenia, Jan Konieczny, dzielny i inteligentny młodzieniec. Drugi rok spełniał obowiązki prezesa i zdobył sobie u młodzieży poważanie i przywiązanie. Znali go druhowie z całego okręgu makowskiego, brał bowiem udział w kursie zarządowym w Osielcu. Stowarzyszenie straciło w nim niezapomnianego prezesa-organizatora, a polska wieś dzielnego przewodnika młodzieży. Druhowie pamięcią w modlitwach o duszach ks. Patrona i Prezesa okażą im wdzięczność za pracę dla młodzieży.

NOWE STOWARZYSZENIA.

Dnia 18 października zorganizowały się trzy nowe Stowarzyszenia. dwa w okręgu lisieckim i jedno w okręgu kalwaryjskim.

W okręgu lisieckim odbyło się organizacyjne zebranie młodzieży w Cholerzynie (par. Morawica). Członków zapisało się na razie 10; wybrano komitet organizacyjny, a patronat objął p. W. Elgiet, kierownik szkoły.

W tymsamym dniu obchodziło uroczyste otwarcie Stowarzyszenie w sąsiedniej gminie, Mnikowie. W sali szkolnej pięknie przystrojonej zebrało się 53 młodzieńców w strojach krakowskich i około 70 dziewcząt. Przybyli zaproszeni goście: ks. A. Paryś, prezes Związku krakowskiego, sekretarz jeneralny, miejscowi Ks. Ks. Katecheci, nauczycielstwo i inteligencja z całej parafji, naczelnik gminy i rodzice młodzieży. Piękny śpiew, deklamacje, przemówienia wypełniły wieczór. Oby praca Stowarzyszenia tak pięknie się rozwijała, jak piękny miała początek. Patronat Stowarzyszenia objął p. Fr. Blecharski, kierownik miejscowej szkoły.

W okręgu kalwaryjskim również 18 b. m. powstało nowe Stowarzyszenie w Stroniu, oddzielając się od Stowarzyszenia w Zakrzowie. Druhów liczy 30, dzielnych i pełnych zapału do pracy. Na zebraniu organizacyjnem był obecny sekretarz okręgowy ks. J. Sidełko. Prezesem wybrano Józefa Stawowego.

Na obchód rocznicy powstania listopadowego zamawiajcie materjały pomocnicze w Sekretarjacie.

Z okręgów.

Okręg bialski.

Rokrocznie obchodzi okręg bialski swoje „Święto okręgowe“, Zlot Młodzieży. Dnia 27 września odbył się właśnie V. taki Zlot w Białej, a udał się wspaniale. Druhowie spisali się dzielnie, karnie, prawie w komplecie się stawili.

Na wiecu młodzieży, w którym wzięła udział miejscowa inteligencja, referował p. prof. Gołąb z Lublina, porywając swą mową nietylko młodzież, ale i starszych. Słuchano go z zapartym oddechem i gorąco oklaskiwano. Obrady poważne zachęciły druhów do dalszej wytrwałej pracy. Wieczornica zaś, prawdziwy popis druhów, wesoło wśród śmiechu i radości zakończyła uroczystość zlotową.

Okręg wielicki.

Sekretarzem okręgowym zamianowany został ks. katecheta Józef Wróbel w Wieliczce (wikarówka). Prosimy do niego zwracać się w sprawach Stowarzyszeń z okręgu.

Bratnie Związki.

Okólnik Związku śląskiego za październik przynosi piękny opis rekolekcyj zamkniętych, jakie odbyły się dla druhów tamtejszego Związku w dniach 8, 9 i 10 lipca, w domu rekolekcyjnym OO. Jezuitów w Dziedzicach. Rekolekcje zrobiły niezatarte wrażenie na 63 druhach, którzy brali w nich udział. (Zapytajcie ks. Patrona, co to są rekolekcje zamknięte).

Piękny przykład daje druhom Związek łomżyński. Oto w okólniku za wrzesień ogłoszona lista 11 stowarzyszeń, które złożyły łącznie 56 złotych na Relikwiarz św. Stanisława Kostki.

(Od Sekretarza jen.: Nasi druhowie prezesi zapomnieli zapewne odczytać na ogólnem zebraniu z numeru sierpniowego „Młodzieży“ artykułu: „O cześć św. Stanisława Kostki“, ponieważ dotąd ani jedno stowarzyszenie nie złożyło datku na relikwiarz).

Książki, przybory sportowe, kostjumy do przedstawień, materjały pomocnicze zamawiajcie tylko Sekretarjat Związku. Biuro: Pl. Marjacki 1. 2. II. p., otwarte codziennie od godz. 10—12 i od 3—5. Sekretarz jen. urzęduje rano.

Poradnik dla kółek amatorskich naszych Stowarzyszeń.

Najpotrzebniejszą w kostjumerni stowarzyszenia jest suknia długa, biała lub kolorowa, zupełnie wełna, z szerokiemi rękawami. Jak wspomnieliśmy już, należy ona do tak zwanych **ubiorów obojętnych.**

Taka suknia biała, czy kolorowa, ma bardzo szerokie zastosowanie. Może być kostjumem dla „Anioła“; kiedyindziej ustroji jakąś Rzymiankę, lub Rzymianina z pierwszych wieków po Chrystusie, to znowu kobietę z czasów Piasta i Wandy. Raz służyć będzie Herodowi, innym razem postaciom bajecznych królewien i t. d. Modyfikacje przeprowadza się przez odpo-

wiednie upięcie szerokich fałdów sukni, naszycie brzegów, kwiatów lub ozdób z bibuły gufrowanej.

Obojętnym ubiorem męskim, dającym się rozmaicie stosować, jest coś pośredniego między żupanem a sukmaną. Jest to ubranie długie, do kolan, a bez kołnierza, do którego dodajemy różne kołnierze i w ten sposób raz zamieniamy go w żupan, innym razem w czamarkę powstańca z 63 roku lub ubranie służącego.

Oprócz tych dwóch sukni konieczne są w każdej kostjumerni kilka par spodni białych, długich, dla górali, podlasiaków i t. d. i kilka par spodni w pasy czerwone czy niebieskie do strojów ludowych.

Mając te kilka ubiorów obojętnych można sobie już poradzić nawet ze sztukami trudniejszemi pod względem ubiorów, odpowiednio uzupełniając tem, co jest pod ręką, brakujące części.

Dla łatwiejszego ujęcia podzielmy sobie ubiory, o których mamy dalej mówić, na ludowe, historyczne, polskie i jasełkowe.

Co do ubiorów ludowych, to, jeśli sztuka nie określa ściśle okolicy, gdzie się rzecz odbywa, najlepiej użyć ubiorów miejscowych. Niestety, dzisiaj mało już spotyka się strojów ludowych po wsiach i dlatego zwyczajnie trzeba się będzie starać o odpowiednie stroje do sztuki. Najczęściej w naszych sztukach ludowych znajdzie zastosowanie ubiór krakowski. Można go użyć w sztukach, które nie określają okolicy dla akcji, a konieczny jest do wszystkich sztuk z epoki Kościuszkowskiej.

Kostjumy krakowskie można wypożyczyć. Wypożycza je również nasza nowo otwarta kostjumernia związkowa. Weźmy jednak wypadek, że niema ich gdzie wypożyczyć. Jakżeż sobie w takich razach mamy radzić.

Zacznijmy od stroju krakowskiego męskiego. Na sukmanę szukamy płaszcza z szarego płótna, np. takiego, którego używa się w lecie jako prósznika. Może się nadać także jakiś płaszcz damski, ale musi być biały, a przynajmniej jasny. Kołnierz i mankiety obszywamy czerwoną gufrowaną bibułą i naszywamy chwaściki z czerwonej włóczki. Sukmana gotowa i z daleka na scenie będzie wyglądać całkiem dobrze. Spodni używamy z działu obojętne, w czerwone paski; buty z cholewami. Koszula powinna być biała, związana czerwoną tasiemką. Czapkę rogatywkę, z pawiem piórem, łatwo zrobić z czerwonej, gufrowanej bibuły, otoczoną białym lub czarnym barankiem również z ciętej bibuły. Pas robimy z kawałka ceraty czarnej lub papieru naklejonego na kartonie. Krakowiankę trzeba ubrać w kwiecistą, sutą spodnicę i muślinowy biały fartuch, który można też zrobić z kawałka koronkowej firanki. Do tego konieczny jest gorset wyszywany i barwna chusteczka na głowę. Kobiety zamężne noszą białą chustkę na głowie podwójnie owiniętą, tak, że węzeł jest na wierzchu głowy. Chustkę na ramiona można zastąpić szalem na róg złożonym w kratę o żywych, jaskrawych kolorach. (C. d. n.)

Wydawca w zastępstwie Związku i redaktor odpow.: **X. Stan. Pankiewicz.**

CZCIONKAMI DRUKARNI „GŁOSU NARODU“ W KRAKOWIE.